NER 106 PRZEWODNIK POLSKI. w WARSZAWIE Dnia 20. Kwietnia 1829 R. PONIEDZIAŁEK.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Wyszedł z druku Ner 31 Pamiętnika Kolumb, zawiera w sobie następuiące przedmioty: Anglia i Szkocya; przypomnienia z podróży roku 1823, 1824 odbytéy przez Krystyna Lacha Szyrmę; z rysunkami litograficznemi. Tom III. Warszawa 1829 (Dokończenie). — Wiadomość o mieście Pondichery, oraz o obyczaiach i zwyczaiach Malabarów. (z dz. Jour: des Voy:) — Archipelag Azorski. Wyiątek z opisu nie wydanego P. G. (z dz: Journ. des Voy) — *Hemus czyli Balkan.* — Niektóre szczegóły o murzynach w Senegalu. — Gazeta Podróży i Jeografii. — Bibliografia.

Cena żywności na Targach w Warszawie i Przedmieściu Pradze.— w d. 17 *Kwietnia r. b.*

Żyto płacono od zł. 9 do 9 gr. 15.
Pszenicy od zł: 28 do 29.
Groch polny od zł: 10 do 12.
Jęczmień od 7 gr. 15 do 8.
Owies zł. 6.
Mąki pszennéy ordynaryynéy od zł. 40 do 42.
Mąki żytnièy pytlowéy od zł. 16 do 17.
Mąki gryczanéy zł. 16.
Kaszy Jaglanéy zł. 20.
Kaszy gryczanéy zwyczaynéy zł, 18.
Kaszy gryczanéy drobnéy od zł: 32 do 36.
Kaszy ięczmiennéy ordyn: od zł: 11 do 12,
Słomy cetnar od zł. 1 gr. 15 do 2.
Siana cetnar od zł: 2 do 2 gr: 15.
Sążeń drzewa sosnowego od zł: 16 do 17.
Wół dobry od dukatów 12 do 14.
Wół średni od dukatów 9 do 11.
Wół lichy od dukatów 5 do 8.
Ciele od zł. 8 do 20,
Wieprz od zł. 36 do 99.
Masła funt od gr: 20 do 24.
Słoniny funt gr: 16.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

ANGLIA z *Londynu 4 Kwietnia.*

Pomiędzy wielą od niedawnego czasu wyszłemi tu dziełami zasługuią na wspomnienie podróże Burckhardta do Mekki i Medyny. Pod odzieżą pielgrzyma udało się temu zbyt wcześnie dla nauk zgasłemu podróżnemu dostać się w okolice tych świętych miast mahometańskich, do których przystęp każdemu niemachometaninowi iak naysurowiey iest zakazany. Teraz ogłoszone wiadomości wyczerpuięto z obszernych dzienników Burckhardta.

AUSTRYA z *Tryestu d.* 20 *Marca.*

Okręt który 5 b. m. opuścił Alexandryą, przywiózł wiadomość, że Basza nagabany ciągle od Ajentów Porty postanowił w końcu wysłać nad Dunay 12,000 woyska. Ponieważ drogę morzem zamknęli Rossyanie, a więc ten korpus maiący się składać z 4 pułków regularnéy piechoty i kilku pułków regularnéy iazdy uda się przez Palestynę Syryą i Natolią. Koszta naturalnie będą bardzo wielkie, rząd więc Egipski aby sobie kredytu nie popsuć, stara się ile możności to rozporządzenie taić.

W głębi Egiptu ukazał się niedostatek zboża, tak że kilka ładunków pszenicy odeszło z Alexandryi do Kairu. Egipska flotta gotuie się do wyruszenia i codzień spodziéwaią się Ibrahima baszy w Alexandryi, który tam

miał przybyć dla przeyrzenia rozmaitych rozrządzeń i przysposobień. Lecz maiącym odeyść korpusom nad Dunay nie będzie on dowodził, tylko Mahmud Basza niedawno wyniesiony na tę godność z dwoma buńczukami. Z Gargagliano w Morei w 11 dniach przybyły tu statek donosi: że Grecka Fregata Hellas i dwa brygi pod rozkazami admirała Miaulis blokuią Lepanto, a to dla przeszkodzenia Turkom dowozu żywności do zamku. Kilka bark z wyspy Zante które mimo czuwania Greków zawinęły do Lepanto, uięto za powrotem w Patrasso. — Z Mainy wypłynęły statki rozbóynicze, lecz iecz ie Admirał Miaulis spalił.

FRANCYA z *Paryża* 8 *Kwietnia.*

Dziennik rozpraw objaśnia obszernie obecny stan narad nad prawem departamentowym. Tylko dwóch mowców usłyszy ieszcze izba, Wice Hr. Laboulaye i P. Beniamina Constant. Lecz iak: że bydź może ażeby ci dway ostatni dziedzice wyczerpaney iuż dyskussyi, zdołali ieszcze nowe światło rzucić. — Wszystko co się w tym przedmiocie da powiedzieć iuż powiedziano, wszechstronnie obiaśnionem zostało pytanie, czyli prawo ma bydź demokratycznem lub arystokratycznem. O iedney tylko rzeczy nie myślano, i zdaie się że codzień bardziey o niey zapominaią to iest czyli ma bydź prawo lub nie? W istocie z iedney strony ministeryum zapewnia że z obowiązku i sumienia dłużey ulegać nie może; z drugiey strony Kommissya uporczywie obstaie przy swoich zmianach; co większa, prawa strona izby nie chce prawa ani w takiey postaci iak go ministeryum przedstawia, ani ze zmianami przez Kommissyą poczynionemi — iakiż będzie rezultat z tego wszystkiego? oto że żadnego prawa niebędziemy mieli; bo przyiaciele ministeryum odrzucą proiokt Kommissyi, przyiaciele Kommissyi proiekt ministeryum, a członkowie prawey strony wszystko; powtarzamy więc że niebędziemy mieli wcale żadnego prawa. Pytanie teraz zachodzi czyli to iest dobrem? my sądzimy przeciwnie, bo każdemu zdawało się że iest dobrodzieystwem nasze prowincye usamowolnić, i część ludu przypuścić do wyboru rad okręgowych i departowych. Czyiaż wina ieżeli tego dobrodzieystwa nie mamy? Czy ministeryum lub Kommissyi? lecz o to mnieysza mości panowie zważmy raczéy kto na tem cierpi: Kray, kray sam który mógł bydź uwolniony a nie iest od systematu centralizacyi. Odpowiadaią nam zapewne że ieśli prawo nie przeydzie, ministeryum upaść musi. Lecz tu nasuwaią nam się ważne zapytania: czyli chęć obalenia ministeryum przeważy zalety prawa? a gdy to ministeryum upadnie któż będzie iego następcą? Powstanie lub upadek prawa obchodzi całą Francyą; życie zaś lub śmierć ministeryum obchodzi tylko iego następców. Ale któż to będzie temi następcami? czy członkowie lewéy strony? wiedzą oni bardzo dobrze że się tego spodziewać nie mogą. Czy członkowie prawéy strony? ci mogliby tylko przez polityczne zmianę panować. Zważyć więc należy że odrzucenie prawa może wprawdzie pociągnąć za sobą upadek ministeryum, ale że ten upadek nie iest dla nas żadną korzyścią, skoro odrzucenie prawa grozi dla kraiu wielkim uszczerbkiem. Przypuścimy że prawo mogłoby bydź lepsze. Lecz dla czegóż odrzucamy to co iest dobrem, kiedy tego co iest lepszém osiągnąć nie możemy? Dla czego chcemy wszystkiego lub niczego, dla czego wolności lub niewoli? czy się obawiamy iuż iutro umrzeć, i czy iuż nie ma przyszłości dla nas? Przyymiymy więc w każdym razie prawo nie iako doskonałe, ale iako takie które ważne przynosi korzyści. O-

by przykład iaki nam w téy chwili Anglia daie był dla nas nauką. Tam podobnie iak i u nas proponowano emancypacyą. Bill lorda Wellingtona nie iest doskonały, zostawia owszem ieszcze coś do życzenia, ale dla tego nayzapaleńsi obrońcy katolików przyymuią go; pomiiaiąc wszystkie ograniczaiące klauzule maią tylko zasadę bilu na widoku. Zróbmy i my podobnie; pomniymy tylko na zasadę nowego prawa, które ma zapewnić mieszkańcom prowincyi uczestnictwo w przestrzeganiu ich dobra, i zapomniymy iakie z resztą to prawo ścieśnienia obeymuie. Wiadomo nam bardzo dobrze, że minister i deputowany każdy mówi do siebie: „ieżeli zwyciężeni będziemy, to przynaymniéy nastąpi z honorem." Jak gdybyśmy ieszcze od 8 lat nie dosyć walczyli, a zawsze bez nadziei! Czyliż na koniec skoro nam się znowu szczęście uśmiecha nie dostąpimy zwycięztwa? Oby Bogowie, że tu użyię wyrażenia starożytnych, natchnęli mówców naszych tém uczuciem, które dla kraiu iest nayużytecznieysze.

Messager des Chambres o wyniesieniu Kardynała Castiglioni na godność Papiezką pisze co następuie: Rzadkie na tym świecie przesądy. Niektórzy z naszych polityków upatruią we wszystkiem tylko klęski dla Ministrów. Tey zużywanéy taktyki używa ieszcze wciąż Gazeta Francyi i zaledwie Kardynał Castiglioni mianowany został papiéżem alíżci ona iuż wykrzykuie: Wszystkie nadzieie Pana Chateaubriand zawiedzione zostały! Kardynał Zurla kandydat ze strony Francyi miał tylko ieden głos.,, Gdyby wolno było do religiynych myśli, iakiemi zawsze przeymuie wybór papiéża, łączyć świeckie domysły, zadalibyśmy formalnie Gazecie Francyi kłamstwo i okazali chrześciiańskiemu królestwu że w Kardynale Castiglioni znalazło przyiaciela naszych religiynych swobód i papiéża iakiego sobie tylko Francya mogła życzyć i którego Pan Chateaubriand wyraził w swoiéy mowie. Wspomniony Kardynał przyiaciel i powiernik Piusa VII wsławił się w kościele przez swoie widoki i spokoyną pobożność. Gdy w roku 1816 otrzymał kapelusz Kardynalski został zarazem nayzaufańszym doradzcą Kardynała Gonsalvi, który tak długo rządził i opiekował się Rzymem. Nadto dodać tu wypada że Kardynał Castiglioni przy wyborze Kardynała della Genga (Leona XII) był kandydatem Francyi i podawany przeciw niemu. A zatem Pan Chateaubriand z chwałą dopełnił danego sobie polecenia przy świętem kollegium. Katolicka Francya zyskała w nim nie tylko naczelnego pastérza, ale także sprzymierzeńca, a przyiaciele wolności Gallikańskiego kościoła, dalecy od zasmucania się takim wyborem, mogą mu tylko oddać należną pochwałę.—Kuryer Francuzki pisze: Pan Delalot na zeszłem posiedzeniu izby deputowanych wystąpił otwarcie iako pośrednik pomiędzy ministeryum a komissyą; ale pan Martignac obstaie uporczywie przy swoiém i nieprzystąpi wcale do poiednania i to mocne postanowienie swoie na przyszłem posiedzeniu obiawi.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

Archipelag Azorski.

Wyiątek z opisu niewydanego. P. G.

(z dzien: Journ: des Voy:)

Przebywaiąc ten Archipelag, którego wszystkie wyspy noszą na sobie piętno wulkaniczne, widząc to nadzwyczayną ilość roślin morskich któremi wody mórz tych są okryte oraz mnogie rafy w różnych z pod wody ukazuiące się punktach, i będące dowodem ile morze mniey tam iest głębokie niż reszta Oceanu, przypominamy sobie mimowolnie tę wyspę atlanty-

oką, tak rozległą i tak potężną, którey kapłani egipscy odkryli istnienie lub pamięć przechowali, i która podług ich twierdzenia przez morze pochłoniętą bydź miała. Podaniom ich w tym względzie towarzyszyły tak oczywiste bayki, iż można śmiało przypuścić, że Atlantyk istniał iedynie w ich wyobraźni. Wszelako widok wysp Azorskich i morze ie otaczaiące, upoważnia niektóre wątpliwości w tym przedmiocie, który z resztą przeznaczony iest na to, aby w nieprzenikłey pozostał ciemności.

Wyspy Azorskie leżą na drodze z Europy do Ameryki, miedzy 37º i 40º szer. półn: a 27º i 34º dług. zachodniéy. Jest ich dziesięć, iako to: Terceira, Sgo Michała, Stéy Maryi, Pik (znakomita górą prawie tak wysoką iak Pik Teneryffy) Fayal, Sgo Jerzego, Gracyoza, Corvo i Flores. Doznały one częstych i gwałtownych trzęsień ziemi, z których iedno wydarzone w roku 1591 trwało dni dwanaście, i zniszczyło kwitnące miasto Villa-Franca; trzęsienie d. 9 Lipca 1757 r. równie prawie okropne, spustoszyło Archipelag. Terceira iest z tych wysp nayznacznieysza; ma ona 15 mil fr. obwodu. Angra iest iéy stolicą.... Wyspa Fayal iest znacznie mniéy rozległa aniżeli Piku, a wszelako ludność iéy o połowę iest większa. Stolicą iéy iest miasto tegoż nazwiska, które mieć może ieszcze 5 do 6000 mieszkańców, ale musiało ich niegdyś mieć nierównie więcéy, wnosząc z iego rozległości i liczby domów dzisiay niezamieszkanych. Wyspa ta, oprócz nadzwyczaynéy żyzności ziemi, ma ieszcze tę korzyść, iż posiada naylepszą przystań z całego Archipelagu: dla tego też iest głównym targiem i środkowym punktem handlu wysp Piku, Sgo Jerzego, Gracyozy i Flores. Całą prawie ilość wina iaką tam zbiéraią, zakupuią Amerykanie; Anglicy ładuią okręty swoie cytrynami i pomarańczami, okręty zaś Portugalskie udaiące się do Brezylii, zabieraią ztamtąd zwykle zboże i solone mięsiwa.

Mieszkańcy są bardzo gościnni; nie ma w Faial oberży, w któreyby cudzoziemcy mieszkać mogli. Osoby maiętnieysze a szczególniey kupcy, maią przyiemność przyimować ich u siebie i podeymuiąc. Pomiędzy wyspiarzami temi dziwna panuie zgoda; zwyczay używania herbaty, który przeięli od Anglików, daie sposobność do zgromadzania się rodzin na wieczory, na które często zapraszaią cudzoziemców i przyiaciół: są to prawdziwe wieczory towarzyskie. Młode osoby zabawiaią się muzyką, która pospolicie bywa im pobudką do śpiewów i tańcu. Starsze grywaią w wista. Kobiéty w postępowaniu maią wiele przyiemności, a przyrodzenie nie odmowiło im wdzięków płci téy właściwych. Wszystkie prawie które lepsze odebrały wychowanie, mówią po francuzku: co tém godnieysze iest uwagi, iż nietylko do wyspy téy bardzo rzadko zawiiaią okręty tego narodu, ale nawet, iak mnie zapewniano nie ma nikogo w Fayal coby nauczał ięzyka tego. Nauka więc iego rozszerza się i utrzymuie na téy wyspie przez pewny rodzay podania i wzaiemnego uczenia.

(Dokończenie iutro.)

PRZYIECHALI DO WARSZAWY. d. 17 Kwietn.
Krzeczkowski Jan Asses: z Zgierza, — Popławski Leon Oby: ze Lwowa, — Skotnicki Franc: Oby: z Kaźmierza, — Orłowski Jakób Inkwirent z Pułtuska, — Gerlitz Jakób Komis: z Mińska, — Hartnicki Oby: z Radzymina. — Laryss Karol Baron z Kielc, — Straszak Stan: Kanonik z Szydłowa, — Byszewski Seweryn Oby: z Szumlina, — Chotomski Ferd: Oby: z Kielc, — Fiszer Gotfryd Oby: z Poznania, — Finkensztein Jerzy Baron z Siedlec, — Moszczyński Józef Hr. z Drybusa, — Managietta Teresa Baronowa z Siedlec, — Wróblewski Karol Offic: z Międzyrzyca, — Massalski Franc: Oby: z Kijowa, — Regulski Józef Pułk: z Pułtuska.

TEATR NARODOWY. Dziś daną będzie Liryczna Drama *Precyoza*.